


392001-
392073
Mag. St. D.



101

257.



1024

1/
2/3/
4/
5/6/
7/8/
9/

10/

11/
12/13/
14/15/
16/17/
18/

19/

20/
21/22/
23/24/
25/26/
27/28/
29/

30/

31/
32/33/
34/35/
36/

37/

38/

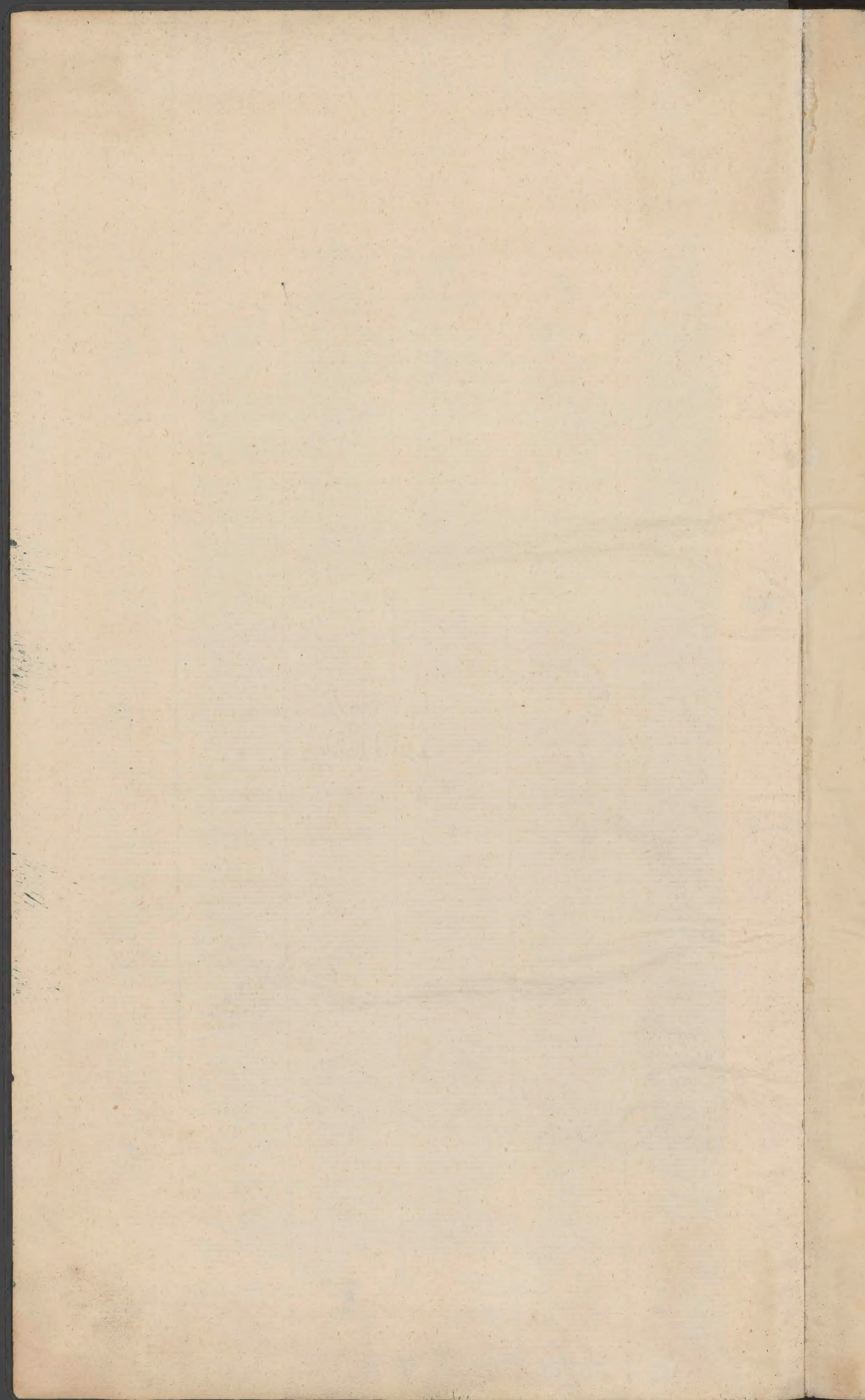
39/

MISCELLANEA.

- 1/ Uniechowski Franciszek, Najjaśniejszy Królu! /B.m.dr.i r./-K nlb.4.-
- 2/ Nałachowski Jacek, Podziękowanie za pieczęć mniejszą Koronną r. 1782.-/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{XXII} Str.69/70.-
- 3/ Propozycje od tronu na seym r.1782./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 4/ Propozycje od tronu na seym r.1778./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 5/ Grotthus Wilhelm Ernest, Replika przeciw Xięciu Kurlandzkiemu. Przydatek do repliki./B.m.dr.i r./-Str.14.-
- 6/ Kurzeniecki Ignacy, Mowa na sessyi seymowej r.1775./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 7/ Jerzmanowski Franciszek, Mowa na sessyi seymowej r.1775./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-E^{XVIII} Str.535.-
- 8/ Szwykowski Michał, Mowa w izbie senatorskiej r.1782, Warszawa, w druk.P.Dufour.-Str.3.-
- 9/ Jeleński Gedeon, Mowa w senacie r.1782, Warszawa, w druk.P.Dufour. K nlb.2.-E^{XVIII} Str.525.-
- 10/ Branicki Franciszek Ksawery, Mowa na sessyi seymowej r.1775. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{XIII} Str.316.-
- 11/ Tyszkiewicz Honory, Mowa na sessyi seymowej r.1780.-K nlb.1.-
- 12/ Młodziejowski Andrzej X., Mowa r.1775.K nlb.2.-E^{VIII} Str.458.-
- 13/ Swidziński M., Mowa na seymie r.1776.Warszawa 1776, w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-
- 14/ Pac Michał, My stany duchowne y świeckie r.1770.K nlb.1.-E^{VIV} Str.6.-
- 15/ Thomagnini Jean, Pourquoi les legislateurs, Lignica 1734, chez la veuve de Jean Christophe Waetzoldt, K nlb.6.-
- 16/ Skirmunt Adam, Mowa na seymie r.1775..K nlb.2.-E^{XVIII} Str.178.-
- 17/ Slaski, Głos na sessyi dn.17.paźdz./1782/-K nlb.2.-
- 18/ Tomaszewski, Głos w izbie senatorskiej, Warszawa, w druk.P.Dufour, K nlb.1.-
- 19/ Sapieha Franciszek Ksawery, Głos r.1780, Warszawa w druk.P.Dufour, K nlb.3.-E^{XXVII} Str.91.-
- 20/ Czetwertyński Michał Alexander, Głos na seymie r.1775.-K nlb.2.-
- 21/ Szymański Stanisław, Odezwa w odpowiedzi na zaczepkę Łuskinie. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 22/ Łoborzewski Ignacy, Projekt-rezolucya./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 23/ Projekt do prawa ustanawiający sąd centralny/B.m.dr.i r./K nlb.2.-
- 24/ Projekt traktatu(tłómaczenie)-K nlb.4.-
- 25/ List./B.m.dr.i r./-Str.1.-
- 26/ Potocki Stanisław Kostka, Projekt.Deklaracya./B.m.dr.i r./K nlb.1.-
- 27/ Skużewski Józef, Projekt./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 28/ Gołyński Łukasz, Projekt instrukcyi WW.i UU./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{VII} Str.228.-
- 29/ Rzewuski Seweryn, Discours 1776r./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 30/ Sievers Jan Jakub, Nota do seymu w Grodnie 1793r./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-E^{XXVIII} Str.81.-
- 31/ Skarszewski W.L., Kommissya likwidacyyna./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 32/ Projekt do ustanowienia Banku krajowego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 33/ Sługocka Katarzyna, Nota z r.1778, Warszawa, w druk.P.Dufour, K nlb.2.-
- 34/ Sułkowski Antoni i Plater Kazimierz, Nota./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 35/ Nota odpowiednia na notę Sieversa i Buchhütza z r.1793.K nlb.1.-
- 36/ Jasnie oświeceni Panowie Bracia! /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 37/ Kreczetnikow Michał, Manifest r.1793.K nlb.2.-E^{XX} Str.251.-
- 38/ /Maj Trzeci/, Marszałkowie Narodowi-porzadek obrządku 3 Maja 1792. K nlb.5.-E^{XXII} Str.38.-
- 39/ Sejmiki.Projekt seymików./B.m.dr.i r./-K nlb.6.-E^{XXVII} Str.356.-

- 40/ Straż. Projekt od deputacyi seymowej. K nlb. 4. - E^{XXIX} Str. 328. -
- 41/ Actum in curia regia Varsaviensi 1775. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 3. -
- 42/ Actum in castro Lublinensi 1792. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 2. -
- 43/ Actum in curia regia Varsaviensi 1780. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 2. -
- 44/ Potocki Stanisław Szczęsny Marszałek, Manifest z r. 1792. K nlb. 1. -
- 45/ Rada Patryotyczna. Conseil patriotique, Warszawa, w druk. P. Dufour, Str. 23. -
- 46/ Rada Nieustająca. Ustanowienie. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 10. -
- 47/ Ustanowienie urzędu generalnego dyrektora mennic. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 48/ Radziwiłłowie, Utwierdzenie summ. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 49/ Ponowienie praw zbytki tamujących. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 50/ Rezolucya na interes Skarbu Koronnego. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 51/ Katarzyna II, Deklaracya. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 2. -
- 52/ Deklaracya o Kommissyi Skarbowey W.X. Litewskiego. K nlb. 1. - E^{XX} Str. 118. -
- 53/ Deklaracya o pensyi W. Podskarbiego Nadwornego koronnego. Str. 1. -
- 54/ Zniesienie kwarty starostwa Krakowskiego. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 55/ Ubezpieczenie kraju od zarazy powietrza. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 56/ Miasta nasze królewskie wolne. - K nlb. 5. - E^{XXII} Str. 329. -
- 57/ Miasta królewskie mniejszey klasy. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 58/ /Schultz Karol II/, Pozwolenie kupna. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. - E^{XXVII} Str. 299. -
- 59/ Projekt względem dóbr Januszewic. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 60/ Zamiana funduszu do kasztelanii Ciechowskiej należącego. - K nlb. 1. -
- 61/ Warunek współ-dziedzicom Czyżewa. / Czyżew. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 62/ Warunek bezpieczeństwa dekretów. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 63/ Zaświadczenie czynności Rady Nieustającej. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 64/ Konsenza. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 65/ Powiększenie Biblioteki Publiczney. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 66/ Wdzięczność successorom Załuskich za bibliotekę. - K nlb. 1. -
- 67/ Wypis z ksiąg ziemiańskich r. 1793. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 68/ Indemnizacya Macielowi Sołtykowi. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 69/ Approbacya Funduszu. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 70/ Stan XX. Misyonarzów. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 71/ Zabezpieczenie funduszu kościoła Rosochackiego. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 72/ Szpitale w Koronie y W.X. Lit. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 73/ Góry Olkuskie. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. - E^{XXVII} Str. 265. -

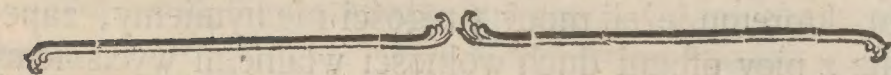
Czynności Sejmu w latach
ostatnich



M O W A
 J. W. JMCI PANA
S W I D Z I N S K I E G O
 KASZTELANA RADOMSKIEGO

D N I A 23. W R Z E S N I A 1776.

NA SEYMIE WARSZAWSKIM
 POD KONFEDERACYĄ AGITOWANYM
 M I A N A.



*NATIASNIETSZY KROLU PANIE MOT MIŁOSCIWT
 PRZESWIETNE ZKONFEDEROWANE RZPLTET STANY.*



BRONIĆ lub chwalić nierządną (w ktorey
 dotąd zostawaliśmy) wolność, nie było ni-
 gdy, y nie iest myślą moją; owszem z u-
 stawicznego od młodych lat doświadczenia, widząc oczy-
 wiście, iż niechęć y emulacye możnieyszych Obywate-
 low, a z tąd formujące się partye, podłym a bogday ni-
 gdy nie znanym, przywiezywaniem się naszym do nich,
 iedna nad drugą wzmacniające się, płaszczykiem żarli-
 wości o dobro powszechnie szczegulną prywatę, ambicyą,
 y chęć, wywyższenia się nad równych przykrywaiące, źle
 używaiąc najszacownieyszego wolności kleynotu, bo na
 samo Seymow zrywanie, w tę naszą Oyczyznę wprawiły
 istność, iż w niey zostały, Seymy bez Rady, Jurisdykcyę
 bez sprawiedliwości, Skarb bez dochodow, Woysko bez
 ludzi y oręża, Kray na ostatku cały bez wewnętrznego
 rządu, y porządku.

Ta to mowię wolność, ale wolność zbytńia, wolność
 źle używana, wolność w swawolą zamieniona, ta mowię
 Oyczyznę naszą na śmiertelney położyła pościeli, z kto-
 rey iuż iuż konaiąca woła ieszcze do nas ratunku.

A

392013

III

Zgromadziliśmy się tu, Przekacni Mężowie, y nie innym, rozumem, końcem, mając na czele najlepszego z Królów, najtroskliwszego o dobro Ojczyzny Ojca, wziętem Konfederacyi zpoiliśmy się, tylko, abyśmy tę ukochaną Ojczyznę, już w częściach ciała swego rozerwana, y osłabioną, leczyli, ratowali, y ostatnimi wspólnie ją dzwigali siłami.

Niech że mi się więc godzi, Prześwietne Zkonfederowane Stany, iako wspólnie do leczenia zadanych już ciosów tej nieszczęśliwej Ojczyźnie należącemu, zdanie moje otworzyć, y Wam przed oczy przełożyć, żeśmy iey, podpisaniem projektu Radę Nieustającą objaśniającego, zadali zbyt ciężkie lekarstwo; którym już zwątlone iey siły, ieszcześmy bardziej osłabili, dziś iey gotujemy drugie, któremu jeżeli mocy y tęgosci nie uymiemy, zapewne z niey ostatni duch wolności własnymi wycisniemy rękami.

Otworzymy, Przekacni Mężowie, oczy, które nam podłość ostatnia, bojaźń nieuważna, ambicya niepomiarkowana, y zbytńia prywatnych zysków chciwość, błaskiem omylnym y zawsze zawodnym przyszłego uszczęśliwienia zaciemia.

Roztrząśmy pilnie ten projekt, zastanowmy się nad nim, zrzućmy z niego załone; a przeświadczeni zostaniemy, że innego w sobie celu nie ma, tylko resztę tego cienia wolności, który nam ieszcze został, w prochach wolnej zagrzebać Rzeczypospolitey, a nayabsolutniejszą władzę w kilkudziesiąt umieścić Osobach.

Kto albowiem ma moc Prawodawczą, kto ma Sprawiedliwości udział, kto Skarbem rządzi, kto Wojskiem włada, kto może z zagranicznymi traktować Potencjami, Posłów do nich wyprawiać, Traktaty zawierać, a to wszystko bez ograniczenia, bez dependencyi od nikogo, bez żadnego rygoru, bez bojaźni nagany, lub kary, czegoż mu, pytam się Was, Przekacni Mężowie, braknie ieszcze do nayabsolutniejszego iedynowładztwa?

Toc to iest istotne wyobrazenie mocy, w ktorej dziś Radę Nieustającą postawić chcemy, bo dawszy Jey już nieograniczoną moc tłumaczenia prawa, daliśmy Jey więcej, iak stanowienia onych; gdyż y dawne, y te, nad ktorymi dziś pracuiemy, czczemi, y bezskutecznymi dla siebie uczyniliśmy; dawszy Jey moc strofowania, napominania, y karania wszystkie Magistratury, Ministeria, Ju-

risdykcyę, y wszelkicy kondycyi Osoby, oddaliśmy Jey zupełną Sprawiedliwości Administracyą; zkaflowawszy Kommissyą Woyskową, a oddawszy Jey absolutną nad Woyskiem władzę, oddalibyśmy wszystkie Rzeczypospolitey siły, ktoreby nas ieszcze od Jey przemocy w czasie zaślaniać mogły. Daiąc Jey moc traktowania z zagranicznemi Mocarstwy, Posłów wyprawiania, traktatow handlownych (pod ktore moc tłumaczenia prawa może y insze podszywać) zawierania, Kontraktow z Kompanistami czynienia: oddalibyśmy oczywiście wszystko Rząd polityczny, zewnetrzny y wewnetrzny, a coźbyśmy Seymom zostawili? chyba iednę moc wymuszonego chwalenia złych, czy dobrych, szkodliwych, czy użytecznych tey Magistratury czynności.

Nie wiem, Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie, czy znaydę kredyt u W. K. Mci? iednakże protestuję się iak nayfollenniej przed Bogiem nayfkrytze myśli przenikajacy, przed Waszą Krolewską Mcią samym, y przed Wami, Zgromadzone tu Prześwietne Rzeczypospolitey Stany, że naymnieyszey w wewnetrznym przeświadczeniu wątpliwości niemam, iż W. K. Mść władzy tey, ktorey dla Rady Nieustaiacey zdaiesz się żadać, użyć inaczey nie chcesz, tylko na dobro powszechne Narodu; y gdyby nam przynaymniey naymnieyszy cień nadziei został, że po naydlugoletnieyszym day Boże panowaniu nam W. K. Mci będziemy mogli w czasie bez-Krolewia, stan swoy polepszyć, y od złego (ktorego uchoway nas Boże) następcy się ubezpieczyć, śmiałobym na wszystko zezwolił; Ale ktoż iest tak ślepo zaćmiony, żeby nie widział, iż Rada Nieustaiaca będąc nayszczegulniej, y nayuroczyściey przez trzy Sąiedzkie Mocarstwa zagwarantowana, stała się niewzruszoną. Przyczyniać y rozprzestrzeniać Jey władzę możemy, ale tey uymować y zcieśniać odiyta nam iest moc. Ktoż się więc spodziewać może, żeby się kiedy te trzy Sąiedzkie Potencye na nasze ufzcześliwienie zgodziły? a z tąd ktoż nie widzi, że w tych pętach y kaydanach, ktore teraz dobrowolnie sami na siebie kładziemy, iuż wiecznie y my y potomkowie nasi ięczyć będziemy.

Jeżelić to iuż ma być nieuchronne wyrokow Boskich przeznaczenie, aby się wolność ta, ktorą Przodkowie nasi krwią oblewali na nas iuż kończyła, czyż nie znaydę w fercach Waszych, Przezacni Mężowie, tey iednomyslności? czyż nie zkonwinkowoni wewnątrz iestecie, że lepiey

nam poyść zaraz do Nayiaśnieyszego Pana, ktorego cnota, dobroć, y sprawiedliwość, ślodzić nam będzie iarzmo; y u Tronu Jego złożyć wolność naszą w ofiarę, niżeli od trzydziestu sześciu absolutow, żadnego rygoru, żadney kary nie bojących się dependować.

To to iest szczegulne wewnętrzne przeświadczenie, ktore mi zdanie w pierwszym głosie moim wyrażone dyktowało, tym się y teraz rządząc, nie duchem podley y w zdaniu moim obrzydley nazbyt w wolnym Obywatelu dependencyi, bo w tey rozumiem, że mnie nikt nie przeświadczył, ale wymiarem winnego zawsze cnocie Obywatelskiey hołdu, przyznać muszę, iż gdybym chciał każdy punkt z podanego projektu osobno roztrząsać, powtarzałbym szczegulnie musiał, to co na dniu onegdajszym Wielki Minister y cnotliwy Obywatel J. O. Xiaże Jmć Marzałek W. K. w głosie swoim wyraził; a więc względem Woyskowej szczegulnie Kommissyi zdanie moje otwierając, iżbym sądził bezpieczniey zostawić tę w całości, owżem ią wrocić do opisu prawa 1764. w reszcie materiy w tym projekcie zawartych: łączę zdanie moje z zdaniem tegoż J. O. Xcia Jmci Marzałka.

Ze zaś prawo 1768. każdemu Seymującemu pozwala po dwóch otwarciu wotowaniach domawiać się o trzecie wota sekretne, niehcąc próżno wycieńczać czasu, y omiiając powtorne otwarte wotowania, zamawiam sobie po zakończonych terażniejszych kryłkach ad mentem legis vota sekretne.



W WARSZAWIE,
W DRURARNI P. DUFOU 1776.



